II. KOMENTARZE DO TEKSTÓW LITURGII SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE (Jon 3, 1-5. 10)

Nawrócenie Niniwitów

Czytanie z Księgi proroka Jonasza

Pan przemówił do Jonasza po raz drugi tymi słowami: «Wstań, idź do Niniwy, wielkiego miasta, i głoś jej upomnienie, które Ja ci zlecam». Jonasz wstał i poszedł do Niniwy, jak powiedział Pan.
Niniwa była miastem bardzo rozległym – na trzy dni drogi. Począł więc Jonasz iść przez miasto jeden dzień drogi i wołał, i głosił: «Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zburzona».
I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i przyoblekli się w wory od najstarszego do najmłodszego.
Zobaczył Bóg ich czyny, że odwrócili się od złego postępowania. I ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej.

Kontekst generalny

Księga Jonasza należy do zbioru tzw. Dwunastu Proroków, który zawiera wizje i proroctwa, zwykle w dosyć krótkiej formie (ten zbiór jest także określany jako „prorocy mniejsi" nie ze względu na mniejszą wartość teologiczną, ale z powodu zwięzłości poszczególnych ksiąg).

Imię Jonasz oznacza w hebrajskim „gołąb". Według 2 Krl 14,25 Jonasz, syn Amittaja zapowiadał odbudowanie Królestwa Północnego w dawnych granicach, a przepowiednia miała się spełnić za panowania króla Jeroboama II, który doprowadził królestwo do rozkwitu w VIII wieku a.C.

Księga Jonasz jest paradoksalna, bo opowiada o proroku, który nie chce początkowo głosić słowa Boga i ucieka przed Nim. Bóg zleca Jonaszowi misję dwukrotnie (1,2; 3,2), ale za pierwszym razem prorok ucieka do Tarszisz (w tym kontekście pojawia się opis połknięcia Jonasza przez wielką rybę), a za drugim razem okazuje swoje niezadowolenie z powodu przebaczenia, którego Bóg udzielił mieszkańcom Niniwy.

Księga zawiera orędzie o Bożym miłosierdziu, które obejmuje narody pogańskie, nawet te traktowane przez Izraela jako szczególnie wrogie. Ukazuje, że te ludy są w stanie przyjąć Słowo Boga i pokutować, aby otrzymać przebaczenie i doświadczyć miłosiernej miłości.

Komentarz

Wezwanie do nawrócenia jest kierowane do miasta, które było wręcz znienawidzone przez Izraelitów. Niniwa była stolicą Asyrii, która w momencie swojego rozkwitu najechała na

Państwo Północne i zdobyła jego stolicę Samarię w 722 roku. Zniszczenie państwa spowodowało praktycznie rozproszenie i zaginięcie 10 plemion Izraela. Istniały jednak wierzenia wśród żydów, że te plemiona ocalały i zostaną przyłączone do reszty narodu w ustalonym przez Boga czasie. Cierpienie związane z inwazją asyryjską spowodowało, że prorocy tacy jak Nahum czy Sofoniasz opisywali z pewną satysfakcją zniszczenia miasta przez Babilończyków. Emblematyczny jest tekst z Tb 14,15, w którym umierający Tobiasz błogosławi Boga i cieszy się, że Niniwa została zniszczona („A przed swoją śmiercią przekonał się na własne oczy o upadku Niniwy i widział jej jeńców prowadzonych przez Achiacharosa, króla Medii. I błogosławił Boga za wszystko, co On uczynił synom Niniwy i Asyrii. I cieszył się przed swoją śmiercią z powodu Niniwy, i uwielbiał Pana Boga na wieki wieków").

Tekst podkreśla na dwa sposoby, że Niniwa była wielkim i rozległym miastem. Była ona wielka „dla Pana" (to sformułowanie jest niewidoczne w polskim tłumaczeniu) oraz jej obejście zajmowało trzy dni nieustannego marszu. Nawrócenie miasta i podjęcie pokuty dokonuje się już pierwszego dnia (tekst nie wspomina o drugim i trzecim dniu), tak jakby Słowo Boga dotarło do wszystkich natychmiast i zostało przyjęte. Być może jest to ironiczne i gorzkie przywołanie postawy Jonasza, który nie przyjął skierowanego do niego bezpośrednio Bożego wezwania.

Nawrócenie się Niniwitów jest związane z nadzieją, że również Bóg ulituje się nad Nimi i zaniecha karania (w. 9). Wyrażenie „nawrócić się" podkreśla aspekt najpierw dostrzeżenia, że kroczy się niewłaściwą drogą, a potem zawrócenia z niej i odkrycia tej właściwej ścieżki życia. Przebaczenie Boga spowodowane jest Jego litością i życzliwością, którą potem wypomina Bogu Jonasz (4,2: «Proszę, Panie, czy nie to właśnie miałem na myśli, będąc jeszcze w moim kraju? Dlatego postanowiłem uciec do Tarszisz, bo wiem, żeś Ty jest Bóg łagodny i miłosierny, cierpliwy i pełen łaskawości, litujący się nad niedolą). Kluczowe jest tu uzasadnienie, które przedstawia Bóg. Jest litościwy dla ludzi, ponieważ są jego stworzeniem, a Bóg swoje stworzenia traktuje z miłością. Są także nieświadomi czynionego zła i dlatego należy także im głosić Słowo, ponieważ są zdolni do Jego przyjęcia. Księga podkreśla wielkość oraz uniwersalny charakter miłosierdzia Bożego, które zostaje okazane wrogom Izraelitów. To zaproszenie do odkrycia, że także inne narody zostały stworzone przez Boga i także im Bóg chce okazać swoją życzliwość oraz doprowadzić do nawrócenia, a nie wyłącznie karać.

Teksty paralelne

Jon 3,2 – Ez 2,7: Przekażesz im moje słowa: czy będą słuchać, czy też zaprzestaną, bo przecież są buntownikami.

Jon 3,5 – Jl 1,14: Zarządźcie święty post, zwołajcie uroczyste zgromadzenie, zbierzcie starców, wszystkich mieszkańców ziemi do domu Pana, Boga waszego, i wołajcie do Pana…

Jon 3,10 – Łk 11,32: Ludzie z Niniwy powstaną na sądzie przeciw temu plemieniu i potępią je; ponieważ oni dzięki nawoływaniu Jonasza się nawrócili, a oto tu jest coś więcej niż Jonasz.

Nauczanie Ojców Kościoła

Nie było odpowiedzi na ich skruchę, Bóg odpowiedział na ich wątpliwości milczeniem. W ten sposób wynik ich pokuty pozostaje niepewny, aby wątpiąc w swoje zbawienie, mogli żałować głębiej i jeszcze bardziej poznać miłosierdzie, cierpliwość i współczucie Boga.

św. Hieronim

Nauczanie Kościoła

Przez wejście do wody przyjmujący chrzest wyznaj swój grzech i wyrażają pragnienie uwolnienia się od ciężaru wini. Co uczynił Jezus? Łukasz, który w całej swej Ewangelii zwraca baczną uwagę na modlitwę Jezusa, często ukazując Go jako modlącego się – w rozmowie z Ojcem – mówi, że Jezus przyjął chrzest, gdy się modlił (zob. 3,21). Po Krzyżu i Zmartwychwstaniu dla chrześcijan stało się jasne, co się wydarzyło: Jezus wziął na swe ramiona ciężar winy całej ludzkości: poniósł go do Jordanu. Swą działalność inauguruje, zajmując miejsca grzeszników. Otwiera antycypując Krzyż. Jest On, można by powiedzieć, prawdziwym Jonaszem, który powiedział marynarzom: „Weźcie mnie i rzućcie w morze" (zob. Jon 1,12). Całe znaczenie chrztu Jezusa, niesienie przez Niego „całej sprawiedliwości", ukaże się dopiero na Krzyżu: chrzest ten jest zgodą na śmierć za grzechy ludzkości, a głos rozlegający się podczas chrztu: „To jest mój Syn umiłowany" (Mk 3,17) jest znakiem zapowiadającym Zmartwychwstanie. W ten sposób zrozumiałe staje się również, że w przepowiadaniu Jezusa słowo „chrzest" oznacza Jego śmierć (zob. Mt 10,38; Łk 12,50).

Benedykt XVI, Jezus z Nazaretu, t. 1

***

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 25, 4-5. 6-7bc. 8-9)

Refren: **Naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami**.

Daj mi poznać Twoje drogi, Panie, *
naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.
Prowadź mnie w prawdzie według swych pouczeń, *
Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję.

Refren: **Naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami**.

Wspomnij na swoje miłosierdzie, Panie, *
na swoją miłość, która trwa od wieków.
Tyko o mnie pamiętaj w swoim miłosierdziu *
ze względu na dobroć Twą, Panie.

Refren: **Naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.**

Dobry jest Pan i łaskawy, *
dlatego wskazuje drogę grzesznikom.
Pomaga pokornym czynić dobrze, *
uczy ubogich dróg swoich.

Refren: **Naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.**

Kontekst generalny

Psalm 25 jest uważany za lamentację indywidualną, napisaną prawdopodobnie po wygnaniu babilońskim, w której pojawiają się mocne akcenty zaufania i nadziei na wybawienie. Psalm był używany w liturgii świątynnej, na co może wskazywać sam tytuł oraz werset 22, który czyni z psalmu modlitwę całego Izraela. Psalm jest pierwszym w Psałterzu psalmem alfabetycznym (akrostych, a właściwie abecedariusz), w którym kolejne wersety rozpoczynają się od liter alfabetu hebrajskiego.

Komentarz

W w. 4-7 Jahwe jest opisany jako nauczyciel ukazujący swemu wyznawcy drogę przykazań. W tekście pojawiają się terminy związane z nauczaniem (nauczać, prowadzić, pouczenia, później również wskazywać drogę), które objawia wolę Boga i prowadzi wiernego drogą sprawiedliwości. Symbolika drogi jest często synonimem postawy, sposobu postępowania. Takie rozumienie pojawia się również w kulturach ościennych, np. w Egipcie, inskrypcja z grobowca Petozyrysa mówi: „Poprowadzę Cię ścieżką życia, dobrą drogą tych, którzy są posłuszni Bogu. W Nowym Testamencie Jezus mówi o wąskiej drodze prowadzącej do zbawienia (Mt 7,14). Tu pojawia się także alternatywa, czyli szeroka droga prowadząca do potępienia (por. Jr 21,8; Prz 4,18-19: Ścieżka prawych – to światło poranne, wschodzi – wzrasta aż do południa; droga grzeszników jak gęsty mrok, nie wiedzą, o co się potkną).

Orant ma świadomość swej słabości, która pojawia się we wspomnieniu własnych grzechów i świadomości, że również Bóg je widział. Stąd prośba, aby Bóg „nie pamiętał” grzechów, ale pamiętał o modlącym się. Niepamięć o grzechach to okazanie miłosierdzia i życzliwości, które jest koniecznym warunkiem trwania relacji. Ważną prośbą jest również wołanie „pamiętaj o mnie”. Słowo hebrajskie zakar oznacza tu wręcz noszenie w sercu oranta, otaczanie go opieką i życzliwością, tak jak wielkie postaci Starego Testamentu (por. Rdz 8,1, gdzie Noe zostaje uratowany, ponieważ Bóg o nim „pamiętał”).

Teksty paralelne

Ps 25,4 – Ps 86,11: Naucz mię, Panie, Twej drogi, bym postępował według Twojej prawdy; skłoń moje serce ku bojaźni Twojego imienia!

Ps 25,6 – Iz 63,15: Spojrzyj z nieba i patrz z Twej stolicy, świętej i wspaniałej! Gdzie Twoja zazdrosna miłość i Twoja potęga? Gdzie poruszenie Twych uczuć? Miłosierdzia Twego nie powstrzymuj, proszę…

Ps 25,7 – Hbr 8,12: Ponieważ ulituję się nad ich nieprawością i nie wspomnę więcej na ich grzechy.

Nauczanie Ojców Kościoła

W tych słowach prosił on: Według Twojego wielkiego miłosierdzia, pamiętaj o mnie. Nie pamiętaj o moim grzechu, ale o mnie z miłością.

św. Teodoret z Cyru

Nauczanie Kościoła

Na określenie miłosierdzia teksty Ksiąg Starego Testamentu używają nade wszystko dwóch wyrażeń, z których każde posiada nieco inne zabarwienie treściowe. Wyraz *hesed* wskazuje na swoistą postawę „dobroci". Jeśli taka postawa cechuje dwie osoby, wówczas one nie tylko obdarzają się życzliwością, ale są sobie wierne na zasadzie wewnętrznego zobowiązania, a więc także – każda z nich – na zasadzie wierności sobie samej. Jeśli *hesed* oznacza także „łaskę" czy „miłość", to właśnie w oparciu o taką wierność. Nie zmienia tego okoliczność, iż samo zobowiązanie, o jakie chodzi, miewa charakter nie tylko moralny, ale i prawny. Kiedy wyrażenie hesed Stary Testament odnosi do Boga, bierze zawsze pod uwagę Przymierze, które On zawarł z Izraelem. Przymierze to od strony Boga było darem i łaską dla Izraela. Jednakże w konsekwencji zawarcia Przymierza Bóg zobowiązywał się do jego wypełniania: w ten sposób *hesed* nabierał poniekąd treści prawnej. Obowiązek prawny ze strony Boga ustawał wówczas, gdy Izrael łamał zawarte z Nim Przymierze, gdy nie dotrzymywał jego warunków. Ale właśnie wtedy *hesed*, przestając być zobowiązaniem prawnym, odsłaniał swoje głębsze oblicze: okazywał się tym, czym był od początku, to znaczy obdarowującą miłością potężniejszą niż zdrada i łaską mocniejszą niż grzech.

Owa wierność wobec „niegodnej córki Mego ludu" (por. Lm 4, 3. 6) jest ostatecznie ze strony Boga wiernością sobie samemu. Wynika to jasno przede wszystkim z częstego używania wyrażenia *hesed weemet* (= łaska i wierność), które można by uważać za swego rodzaju „hendiadys" (por. np. Wj 34, 6; 2 Sm 2, 6; 15, 20; Ps 25 [24], 10; 40 [39], 11 n.; 85 [84], 11; 138 [137], 2; Mi 7, 20). „Nie z waszego powodu to czynię, Domu Izraela, ale dla świętego

Imienia Mojego…" (Ez 36, 22). I dlatego też Izrael, choć ma na sumieniu łamanie Przymierza, a więc nie może mieć pretensji do *hesed* Boga na zasadzie sprawiedliwości (prawnej), może jednak i powinien nadal ufać i spodziewać się go, gdyż Bóg Przymierza jest naprawdę „odpowiedzialny za swą miłość". Owocem tej miłości jest przebaczenie i przywrócenie do łaski, odbudowanie wewnętrznego Przymierza.

Drugie z wyrażeń, które w słownictwie Starego Testamentu służy dla określenia miłosierdzia to *rahamim*. Posiada ono inne niż *hesed* zabarwienie. O ile bowiem to poprzednie uwydatnia cechy wierności samemu sobie i „odpowiedzialności za własna miłość" (a więc cechy jak gdyby męskie), o tyle *rahamim* już w swym źródłosłowie wskazuje na miłość matczyną (*rehem* = łono matczyne). Z tej najgłębszej, pierwotnej bliskości, łączności i więzi, jaka łączy matkę z dzieckiem, wynika szczególny do tegoż dziecka stosunek, szczególna miłość. Można o niej powiedzieć, że jest całkowicie darmo dana, nie zasłużona, że w tej postaci stanowi ona jakąś wewnętrzną konieczność: przymus serca. Jest to jakby „kobieca" odmiana owej męskiej wierności sobie samemu, o jakiej mówi *hesed*. Na tym podłożu psychologicznym *rahamim* rodzi całą skalę uczuć, a wśród nich dobroć i tkliwość, cierpliwość i wyrozumiałość, czyli gotowość przebaczania.

Takie też cechy Stary Testament przypisuje Bogu, ilekroć, mówiąc o Nim, posługuje się tym wyrażeniem *rahamim*. Czytamy u Izajasza: „Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie!" (Iz 49, 15). Ta miłość, wierna i niepokonalna dzięki tajemniczej mocy macierzyństwa, wyraża się w pismach starotestamentalnych na różne sposoby, zarówno w ratowaniu od niebezpieczeństw zwłaszcza od wrogów, jak też w przebaczaniu grzechów – i to zarówno poszczególnych jednostek, jak całego Izraela – a wreszcie w gotowości spełniania obietnicy i nadziei (eschatologicznych), i to pomimo ludzkiej niewierności. Jak czytamy u Ozeasza: „uleczę ich niewierność i umiłuję z serca" (Oz 14, 5).

św. Jan Paweł II, Dives in misercordia, przypis 4

***

DRUGIE CZYTANIE (1 Kor 7, 29-31)

Przemija postać tego świata

Czytanie z Pierwszego Listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian

Mówię wam, bracia, czas jest krótki. Trzeba więc, aby ci, co mają żony, tak żyli, jakby byli nieżonaci, a ci, którzy płaczą, tak jakby nie płakali, ci zaś, którzy się radują, tak jakby się nie radowali; ci zaś, którzy nabywają, jak gdyby nie posiadali; ci, którzy używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali.
Przemija bowiem postać tego świata.

Kontekst generalny

Pierwszy List do Koryntian powstał ok. 54 roku w Efezie. Paweł napisał go do wspólnoty, którą sam założył i formował. List zajmuje się różnymi problemami, które zrodziły się w młodej wspólnocie Kościoła. Są nimi m.in. podziały oraz kwestie dotyczące moralności oraz małżeństwa.

Rozdział siódmy podejmuje tematy związane z małżeństwem, czystością i celibatem. Podkreśla wagę bezżeństwa dla Królestwa Bożego, który rozwija w 7,25-38. Doceniając małżeństwo ukazuje celibat jako najlepszą formę życia w oczekiwaniu na nadejście Królestwa, ponieważ pozwalał on oddać się całkowicie Chrystusowi i ukazywał istotę życia po zmartwychwstaniu, którą będzie zjednoczenie z Bogiem w miłości.

Komentarz

Formuła „mówię wam" wprowadza uroczyste stwierdzenie Pawła, który mówiąc o przygotowaniu się na przyjście Pana wprowadza nowy temat. Jest nim zmienność i krótkotrwałość tego świata. Ten szczególny moment w historii zbawienia (używa tu określenia kairos oznaczającego szczególny moment, pełen łaski Bożej, a nie słowa 7hronos określającego przede wszystkim upływ czasu) ma swoje ograniczenia, szybko przemija, podobnie jak widzialna postać tego świata (gr. schēma w w. 31). Paweł nie mówi tu o bliskim końcu świata, ale podkreśla konieczność zmian, które muszą się dokonać. Nadejście nowej rzeczywistość oznacza, że wszystko zostanie przemienione i do tych przemian należy się przygotowywać.

W tekście pojawia się 5 antytez, które są symetryczne i ukazują ważny postęp w przemianie świata. Pierwsza dotyczy małżeństwa, druga i trzecia przeciwstawnych sytuacji radości i smutku, czwarta obejmuje wszystkie aktywności ludzkie. Piąta, która jest podsumowaniem poprzednich, przygotowuje stwierdzenie finalne o przemijalności tego świata. Paweł inspiruje się tutaj apokaliptyką żydowską, która mówiła o nadejściu nowego świata oraz tekstami filozoficznymi, szczególnie stoickimi. Są także istotne różnice. Paweł nie spekuluje o momencie końca świata i nie podkreśla nieustannie, że jest bardzo blisko. Nie proponuje też, jak stoicy, życia oderwanego od tego świata, odrzucenia emocji i przyjęcia, że wszystko w tym świecie jest przemijalne i kruche. Ideałem dla chrześcijanina jest przeżywanie każdej sytuacji w perspektywie Chrystusowego zmartwychwstania, które objawiło nową rzeczywistość życia wiecznego z Bogiem.

Antytezy to tematy niezwykle istotne w dyskusji nad światem zarówno wśród żydów, jak i pogan. Pisząc o małżeństwie Paweł nie zachęca do zaniedbywania obowiązków małżeńskich. Nawet jeśli podkreśla wagę celibatu, nie lekceważy instytucji małżeństwa jako takiego. Pragnie jednak podkreślić, że w sytuacji przylgnięcia do Jezusa nie liczy się konkretny stan, ale fakt, że wszystko jest przemijalne. Należy przede wszystkim przybliżać się do zbawienia. Stąd radość ma wartość relatywną, a smutki mogą stać się także pozytywnym doświadczeniem. Podobnie posiadanie dóbr świata jest zjawiskiem przemijającym i należy korzystać z nich w sposób roztropny. Wszystko w działaniu wierzącego ma być

kierunkowane na Chrystusa, który poprzez zmartwychwstanie zainaugurował już czasy ostateczne.

Teksty paralelne

1 Kor 7,29 – Rz 13,11: A zwłaszcza rozumiejcie chwilę obecną: teraz nadeszła dla was godzina powstania ze snu. Teraz bowiem zbawienie jest bliżej nas, niż wtedy, gdyśmy uwierzyli.

1 Kor 7,31 – 1 J 2,17: Świat zaś przemija, a z nim jego pożądliwość; kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa na wieki.

Nauczanie Ojców Kościoła

Ci, którzy żyją w bezpłodności fizycznej, powinni dbać o płodność dusz, a ci, którzy nie mogą mieć ziemskich dzieci, powinni starać się spłodzić te duchowe. Wszystkie nasze uczynki są dziećmi. Jeśli codziennie wykonujemy dobre uczynki, nie zabraknie nam duchowego potomstwa.

św. Cezary z Arles

Nauczanie Kościoła

Czy człowiek i ludzkość w swojej wędrówce przez tę ziemię tylko przechodzi i mija – i wszystkim dla człowieka jest to, co tu na tej ziemi zbuduje, wywalczy, zazna? Czy niezależnie od wszystkich osiągnięć, od całego kształtu życia: kultury, cywilizacji, techniki – nic go innego nie oczekuje? „Przemija postać świata" (1 Kor 7, 31) – i człowiek wraz z nią przemija bez reszty…?

Czy też: tajemnicę dziejów człowieka, każdego i wszystkich, tajemnicę dziejów ludzkości wyrażają i wyznaczają te słowa, jakie powiedział Chrystus w momencie rozstania z apostołami – chrzest w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego – chrzest, czyli zanurzenie w żywym Bogu, w Tym, Który Jest (jak głosi Księga Wyjścia) – w Tym, „Który jest, i Który był, i Który przychodzi" (jak głosi Księga Apokalipsy 1, 4). Chrzest, czyli początek spotkania, obcowania, zjednoczenia, do którego całe życie doczesne jest tylko wstępem i wprowadzeniem, a spełnienie i pełnia należy do wieczności. „Przemija postać świata" – więc musimy znaleźć się „w świecie Boga", ażeby dosięgnąć celu, dojść do pełni życia i powołania człowieka.

Chrystus ukazał tę drogę. A żegnając się z apostołami, potwierdził ją raz jeszcze. I polecił, ażeby oni i cały Kościół uczyli zachowywać wszystko, co im przykazał: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata".

św. Jan Paweł II, Homilia (09.06.1979)

***

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ (Mk 1, 15)

Alleluja, alleluja, alleluja.
Bliskie jest królestwo Boże.
Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię

EWANGELIA (Mk 1, 14-20)
Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię

Słowa Ewangelii według Świętego Marka

Gdy Jan został uwięziony, przyszedł Jezus do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!». Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. Jezus rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi». A natychmiast, porzuciwszy sieci, poszli za Nim. Idąc nieco dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza i brata jego, Jana, którzy też byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni zostawiwszy ojca swego, Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi, poszli za Nim.

Kontekst generalny

Ewangelia św. Marka jest najstarsza, została spisana po śmierci Piotra (64 rok), a przed zburzeniem Jerozolimy (70 rok). Dzieli się na dwie części: pierwsza opisuje nauczanie Jezusa (1,9 – 8,30), a druga Jego mękę i zmartwychwstanie (8,31 – 16,8).

Mk 1,14-20 otwiera sekcję opisującą działalność Jezusa w Galilei, która kończy się w 3,6 sceną, w której faryzeusze oraz zwolennicy Heroda podejmują decyzję o zgładzeniu Jezusa. Ta kompozycja ma już od samego początku przedstawiać całość misji Jezusa, która zakończy się śmiercią. Początkiem tej aktywności jest głoszenie Królestwa Bożego, a jej finałem zmartwychwstanie.

Komentarz

Losy dwóch ważnych bohaterów – Jezusa i Jana Chrzciciela – wydają się rozchodzić w w. 14. Jan Chrzciciel po wskazaniu na Chrystusa przygotowuje się na śmierć. Słowo paradidōmi tłumaczone jako „uwięzić” oznacza „wydać” i jest to dokładnie to samo słowo, które opisuje wydanie Jezusa na śmierć (por. Mk 9,31; 10,33). Jezus natomiast rozpoczyna swoją misję od głoszenia Królestwa Bożego i nawrócenia. Mówiąc o wypełniającym się czasie używa się

słowa kairos, które oznacza „szczególny moment, wyjątkowy czas”. Kairos to także imię greckiego boga, który był bogiem szczęśliwej okazji, właściwego momentu. W ikonografii był przedstawiany ciągle w biegu, z długim kosmykiem włosów na czole. Jeśli komuś udało się być we właściwym momencie i miejscu i pochwycić go za ten kosmyk, spełniał wypowiedziane życzenia. Używając tego słowa Jezus podkreśla, że czas człowieka na ziemi jest wyjątkowy i niepowtarzalny, i w żaden sposób nie wolno go zmarnować, ponieważ może bezpowrotnie przeminąć.

Inicjatywa powołania wychodzi od Jezusa. W szkołach rabinackich, podobnie jak w szkołach filozofów greckich, uczeń osobiście wybierał nauczyciela i opłacał swą edukację. Powołanie uczniów rozpoczyna się od spojrzenia Jezusa, które przenika człowieka i najgłębsze tajniki jego serca. Spojrzeniu towarzyszy wezwanie: „Pójdźcie za Mną”. Jezus nie proponuje uczniom konkretnego programu, ale wzywa do podążenia za sobą. W Starym Testamencie wyrażeniu deute opisō mou odpowiadało hebrajskie wyrażenie leku aharaj, które często oznaczało pragnienie YHWH, aby Izrael podążał za Nim, a nie za obcymi bożkami. W ten sposób podkreśla się także, że relacja między Jezusem i uczniami nie jest relacją między równymi sobie, ale jest wiernym kroczeniem za Bogiem. W sformułowaniu powołania bardzo ważnym elementem jest przysłówek opisō, „za”. Wyraża on ideę bycia przy Jezusie. Nie chodzi tutaj tylko o bliskość przestrzenną, ale także o relację osobową. Nakaz Jezusa wskazuje uczniom ich miejsce, w którym muszą się znaleźć: za Jezusem.

Jezus odsłania swoją wolę wobec uczniów: chce z nich uczynić rybaków ludzi (Mk 1, 17c). Słowa te skierowane są bezpośrednio do Szymona i Andrzeja, ale określają misję wszystkich apostołów. W Łk 5,10 w podobnym kontekście używa się ciekawego słowa zōgreō, które oznacza dosłownie „schwytać coś żywym, uczynić więźniem”. Odnosi się do pozyskiwania ludzi dla wiary w sensie jak najbardziej pozytywnym. Samo słowo może podkreślać także aspekt ratowania życia, czyli otwierania śmiertelnego człowieka na perspektywę życia wiecznego.

Odpowiedź powołanych jest dwuczęściowa. Powołanie zakłada najpierw „opuszczenie, pozostawienie”, a następnie „pójście za”. Opuszczenie dotyczyło wszystkiego, co stanowiło ich codzienne troski, czyli pracę, rodzinę, środowisko. Powołani pozostawiają wszystko, co było gwarantem stabilności i bezpieczeństwa. Opuszczenie jest ukazane jako konieczne, aby mógł w pełni zrealizować się postulat „pójścia za” i autentycznej bliskości z Jezusem.

Teksty paralelne

Mk 1,15 – Ga 4,4: Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem…

Mk 1,17 – 1 Kor 1,1: Paweł, z woli Bożej powołany na apostoła Jezusa Chrystusa, i Sostenes, brat…

Mk 1,18 – Mk 10,28: Wtedy Piotr zaczął mówić do Niego: «Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą».

Ojcowie Ojców Kościoła

I od tego dnia przylgnęli do Niego tak zdecydowanie, że nigdy nie odeszli… My również zbudujmy dom w naszym sercu i stwórzmy miejsce, do którego On może przyjść i nas nauczać.

św. Augustyn

Nauczanie Kościoła

Jezus głosi, że: «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże» (Mk 1, 15), zapowiada, że w Nim dokonuje się coś nowego: Bóg zwraca się do człowieka w sposób nieoczekiwany, poprzez bliskość wyjątkową, konkretną, pełną miłości; Bóg wciela się i wchodzi w świat człowieka, aby wziąć na siebie grzech, aby zwyciężyć zło i doprowadzić na nowo człowieka do świata Bożego. Jednak tej zapowiedzi towarzyszy wezwanie, aby odwzajemniać tak wielki dar. Jezus dodaje bowiem: «Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!» (Mk 1, 15); jest to zachęta, aby wierzyć w Boga i każdego dnia przemieniać nasze życie zgodnie z Jego wolą, kierując ku dobru wszystkie nasze działania i myśli. Okres Wielkiego Postu to właściwy czas, aby odnawiać i umacniać naszą relację z Bogiem, przez codzienną modlitwę, akty pokutne, dzieła braterskiej miłości.

Benedykt XVI, Anioł Pański (26.02.2012)

Opracował: ks. dr Marcin Zieliński (KUL Jana Pawła II)